

Sygn. akt I C 979/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący SSR del. Piotr Jarmundowicz

Protokolant Ewa Krajewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 marca 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa **K. K.**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

o **zapłatę**

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki K. K. kwotę 100.000 zł (sto tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 40.000 zł od dnia 25 listopada 2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty 60.000 zł od dnia 19 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. nie obciąża powódki K. K. kosztami procesu na rzecz strony pozwanej;

IV. nakazuje stronie pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W., aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego we Wrocławiu) kwotę 169,38 zł tytułem przypadającej części wydatków sądowych.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10.06.2011 r. powódka K. K. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 90 000 zł oraz kosztów postępowania. W uzasadnieniu wyjaśniła, że jest matką zmarłego tragicznie w dniu (...) r. w wypadku samochodowym B. K.. Wskazała, że kierujący pojazdem marki V.M. Ł. (1) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w wyniku czego najechał na drodze pomiędzy L. a I.B. K., powodując u niego zmiążdżenie głowy oraz jego śmierć na miejscu. Powódka wskazała, że właściciela samochodu, który prowadził sprawca łączyła z pozwanym ubezpieczycielem umowa ubezpieczenia OC potwierdzona polisą (...). W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego na mocy decyzji z dnia 30.09.2010 r. powódce przyznano odszkodowanie w wysokości 10 000 zł, jednak była to kwota niewspółmierna do strat, jakie powódka poniosła w wyniku zdarzenia. Wypadek, w którym straciła syna, wywołał trwałe następstwa w sferze zdrowia somatycznego oraz psychicznego a także spowodował osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przewyższania trudów dnia codziennego. Powódka wyjaśniła, że jest jedynym żywicielem rodziny oraz, że ma na utrzymaniu niepełnosprawnego syna B. oraz niepracującego męża. Ze zmarłym w wypadku synem powódka wiązała duże nadzieje, związane nie tylko z wsparciem finansowym ale także opieką nad młodszym niepełnosprawnym synem.

W piśmie procesowym z dnia 12.12.2011 r. powódka rozszerzyła żądanie wnosząc o zasądzenie na jej rzecz kwoty 240 000 zł, w tym tytułem odszykowania 90 000 zł wraz z odsetkami od dnia 25.11.2010 r. oraz tytułem zadośćuczynienia kwotę 150 000 zł wraz z odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew wniesionej w dniu 19.01.2012 r. strona pozwana domagała się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu. Zakwestionowała swoją odpowiedzialność zarówno co do zasady jak i co do wysokości i dodała, że ponieważ nie była stroną postępowania karnego, jakie toczyło się przez Sądem Rejonowym w B.II Wydziałem Karnym (sygn. akt: II K (...)), nie jest związana treścią wyroku, jaki w tej sprawie zapadł. W okolicznościach, jakie miały miejsce w przedmiotowej sprawie ponosiła odpowiedzialność za działania M. Ł. (1) jako odpowiedzialność gwarancyjną za cudzy czyn w związku z umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą przez pozwaną z posiadaczem pojazdu marki V.nr. Rej. (...). Wskazała, że wypłaciła powódce kwotę 10 000 zł tytułem stosownego odszkodowania uwzględniając przy tym znaczny stopień przyczynienia się zmarłego do powstania zdarzenia. Podkreśliła, że B. K.zginał leżąc w stanie upojenia alkoholowego na drodze. Dodała też, że niezależnie od przyczynienia się do zdarzenia, poszkodowany, będąc nieletnim poruszał się o godz. 5.40 na drodze publicznej bez żadnego nadzoru ze strony rodziców, co nasuwało jej zdaniem wątpliwość odnośnie szczególnych więzi rodzinnych między nim a powódką. Ubezpieczyciel, powołując się m.in. na wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15.07.2010 r. (ACa 437/10) wskazał, że nie było prawnych podstaw do uznania, iż przed wprowadzeniem w życie art. 446 § 4 k.c. powódka mogłaby domagać się zadośćuczynienia związanego z naruszeniem więzi rodzinnej ze zmarłym.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...)r. około godziny 05:00 M. Ł. (1) prowadził samochód marki V. (...)o nr rej. (...)na drodze pomiędzy L.a I.. Warunki drogowe były bardzo złe, jezdnia była nieoświetlona, pokryta rozjeżdżonym ubitym śniegiem. W samochodzie na miejscu pasażera siedziała E. Z., wraz z nimi podróżowali jeszcze inne osoby. W tym samym czasie tą samą drogą wracał z zabawy sylwestrowej szesnastoletni B. K.. Będąc pod wpływem alkoholu B. K.w pewnym momencie najpierw usiadł a później położył się na jezdni. M. Ł. (1), jadąc z prędkością około 70 – 80 km/h najechał na leżącego na jedni B. K.powodując zmiążdżenie głowy i jego śmierć na miejscu. M. Ł. (1)zatrzymał samochód, po czym telefonicznie o zdarzeniu powiadomił policję i pogotowie. Posiadaczem pojazdu V.P.o nr rej. (...)był J. Z.. Posiadał on umowę ubezpieczenia OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

Dowód:

- akt zgonu – k. 15,
- opinia biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych E. P. – k. 198 - 221,
- dokumenty zgromadzone w aktach Sądu Rejonowego w B.II Wydziału Karnego (sygn. akt: II K (...)),
- zeznania świadka E. Z. – e protokół z dnia 05.11.2012 r. od 00:08:43 do 00:13:19,
- zeznania świadka M. Ł. (1) – e protokół z dnia 05.11.2012 r. od 00:02:37 do 00:07:58,

O śmierci B. K. powódka dowiedziała się od swoich teściów – J. i J. K., którzy z kolei zostali o tym poinformowani przez innych mieszkańców I.. Tragiczna śmierć B. K. wywołała u wszystkich członków rodziny żalobę. Powódka przez dwa tygodnie była na urlopie, później powróciła do pracy ponieważ nie była w stanie znieść pustki, jaka panowała w domu. Cały czas była w apatii i nie miała chęci do życia, przez jakiś czas przyjmowała leki antydepresyjne. Codziennie po pracy przez okres już siedmiu lat od wypadku chodzi na cmentarz. W miejscu wypadku na poboczu drogi postawiła krzyż, pod którym również zapala znicze. \

Mąż powódki C. K. po śmierci syna popadł w zaawansowaną chorobę alkoholową i stracił pracę. Często opowiadał, że nie ma po co żyć. Obecnie nie jest w stanie podjąć żadnego zatrudnienia. Powódka stała się jedynym żywicielem rodziny. Na utrzymaniu ma także niepełnosprawnego syna B.. Zmarły B. K. stanowił dla powódki i dla domowników dużą pomoc. Powódka miała nadzieję, że w razie konieczności zmarły B. K. będzie stanowił dla brata wsparcie i opiekę.

Dowód:

- dokumentacja medyczno – psychologiczna – k. 53 - 57,
- zeznania powódki K. K. – e protokół z dnia 05.11.2012 r. od 00:13:39 do 00:30:24,
- zeznania świadka J. K. – k. 125 - 127,
- zeznania świadka J. K. – k. 127 - 128,
- zaświadczenie lekarskie – k. 151,

W chwili wypadku B. K. był uczniem trzeciej klasy gimnazjum w I.. Miał wielu znajomych, chętnie uczestniczył w organizowanych przez szkołę przedsięwzięciach. Interesował się elektroniką oraz mechaniką. Był bardzo pomocy w prowadzeniu gospodarstwa domowego przygotowując posiłki i dbając o obejście domu. Uczestniczył również w drobnych pracach budowlanych. Po ukończeniu gimnazjum planował kontynuować naukę w szkole budowlanej. Z powodu niskich zarobków jego matki – powódki K. K. i nie chcąc narażać ją na ponoszenie dodatkowych kosztów, podejmował sezonowe prace dorywcze i zarobione w ten sposób pieniądze przeznaczał na wyjazdy wakacyjne

Dowód:

- zeznania powódki K. K. – e protokół z dnia 05.11.2012 r. od 00:13:39 do 00:30:24,
- zeznania świadka J. K. – k. 125 - 127,
- zeznania świadka J. K. – k. 127 - 128,

W związku z wypadkiem drogowym w wyniku, którego zginął B. K., toczyło się postępowanie karne. W dniu 26.01.2009 r. Sąd Rejonowy w B.II Wydział Karny wydał wyrok, w którym uznał M. Ł. (1)winnym tego, że w dniu (...) r. pomiędzy L.a I.umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując pojazdem marki V. (...)nr rej. (...)nie dostosował prędkości pojazdu do warunków panujących na jezdni, tj. warunków nocnych oraz zaśnieżenia i oblodzenia drogi w następstwie, czego pozbawił się możliwości zatrzymania pojazdu lub ominięcia przeszkody, jaką stanowił leżący na jezdni nietrzeźwy B. K.w rezultacie najeżdżając na niego kierowanym pojazdem i powodując obrażenia ciała w postaci zmiżdżenia głowy spowodował u niego nagłą śmierć. Na podstawie art. 177 § 2 k.k. Sąd skazał kierującego pojazdem marki V. (...)nr rej. (...)na karę 8 miesięcy pozbawiania wolności a na podstawie art. 69 § 1 i 2 i art. 70 § 2 k.k. wykonanie kary zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata.

Dowód:

- dokumenty w aktach sprawy Sądu Rejonowego w B.II Wydziału Karnego, sygn. akt: II K (...),
- zeznania świadka E. Z. – e protokół z dnia 05.11.2012 r. od 00:08:43 do 00:13:19,
- zeznania świadka M. Ł. (1) – e protokół z dnia 05.11.2012 r. od 00:02:37 do 00:07:58,

W 2010 roku powódka, działając przez pełnomocnika zgłosiła stronie pozwanej szkodę na osobie z ubezpieczenia OC. W dniu 30.09.2010 r. ubezpieczyciel wypłacił powódce odszkodowanie w wysokości 10.000 zł z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej. Przyznana kwota uwzględniała 50 % przyczynienie się B. K. do zaistnienia zdarzenia. Ubezpieczyciel poinformował także pełnomocnika powódki, że brak jest podstaw do przyznania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę po śmierci poszkodowanego na rzecz K. K. na podstawie art. 446 § 4 k.c. ze względu na fakt, że działania ubezpieczonego miały miejsce przez wejściem w życie tego przepisu.

Dowód:

- dokumenty w aktach (...). S.A. nr PL (...),

- pismo z dnia 30.09.2010r. – k. 13,

Pismem z dnia 17.11.2010 r. powódka, działając przez pełnomocnika, wezwała pozwanego ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 90 000 zł z tytułu zadośćuczynienia oraz odszkodowania. Zgodziła się w piśmie, że B. K. przyczynił się do zaistnienia wypadku, jednak jej zdaniem ze strony kierowcy samochodu osobowego doszło również do rażącego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym. W piśmie wyjaśniono też, że podstawą roszczenia jest przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

W piśmie z dnia 10.02.2011 r. strona pozwana, odmawiając wypłaty dalszego odszkodowania i cytując treść przepisów art. 445 k.c. oraz 446 k.c. obowiązujących w chwili zaistnienia zdarzenia powodującego jej odpowiedzialność, wyjaśniła, że nie znajduje podstaw uzasadniających żądania powódki w treści art. 448 k.c. Zdaniem pozwanej, podstawą żądania i ewentualnie przyznania zadośćuczynienia była treść art. 445 k.c.

Dowód:

- pismo z dnia 17.11.2010r. – k. 10 - 11,

- pismo z dnia 10.02.2011r. – k. 6 - 9,

Według biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych, M. Ł. (1)jechał w dniu (...) r. z nadmierną prędkością i w zbyt dużym oddaleniu od prawej krawędzi jezdni. Miał włączone światła mijania w miejscu gdzie mógł i powinien jechać z włączonymi światłami drogowymi. Powyższe spowodowało, że nie podjął on przez to manewrów obronnych. Przyczynami zaistnienia wypadku było także naruszenie podstawowych zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego przez pieszego, który leżąc na jezdni naruszył podstawowe zasady korzystania z jezdni przez pieszych.

B. K. oraz M. Ł. (1) naruszyli podstawowe zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego w zbliżonym do siebie stopniu.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych E. P. – k. 198 - 221.

Opisany wyżej stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez strony postępowania dokumentów oraz w dużej części na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach Sądu Rejonowego w B.II Wydziału Karnego i w aktach szkody, które stanowiły o przyczynach zajścia wypadku samochodowego w dniu (...) r., dalszej chronologii zdarzeń a także o przebiegu postępowania karnego, jego rezultatu oraz o decyzjach podejmowanych przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego i o wypłaceniu odszkodowania w wysokości 10 000 zł.

Istotne w ustaleniu stanu faktycznego były także zeznania świadków M. Ł. (1), E. Z. oraz J. i J. K., które Sąd uwzględnił w całości ponieważ były one spójne i logiczne a także wzajemnie się potwierdzały i uzupełniały. Nadto zostały one potwierdzone w innych dowodach przeprowadzonych w postępowaniu, w szczególności w treści dokumentów zgromadzonych w aktach Sądu Rejonowego w B. II Wydziału karnego oraz w aktach szkody pozwanego ubezpieczyciela.

Rozstrzygnięcie w sprawie Sąd oparł także na opinii biegłego sądowego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych inż. E. P., która została sporządzona w sposób rzetelny i jasny, wyczerpująco udzielała odpowiedzi na zadane biegłemu pytania. Biegły dogłębnie przeanalizował dostępne mu źródła i wyciągnął niebudzące wątpliwości Sądu i kategoryczne wnioski ustalając przy tym prędkość, z jaką poruszał się kierujący pojazdem M. Ł. (1) oraz przebieg zdarzenia oraz przyczynienie się do niego każdego z uczestników.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo, po jego rozszerzeniu przez powódkę w piśmie z dnia 12.12.2011 r. zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Ostatecznie powódka domagała się zasądzenia kwoty 240 000 zł, z czego 90 000 zł stanowiła kwota odszkodowania natomiast 150 000 zł dotyczyła zadośćuczynienia.

Pozwany ubezpieczyciel, domagając się oddalenia powództwa wskazał, że z uwagi na fakt, że do zdarzenia doszło w dniu (...) r., tj. przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., powódka nie ma prawnych podstaw do domagania zasądzenia zadośćuczynienia. Dodał też, że wypłaciła już wcześniej powódce stosowne odszkodowanie uwzględniając okoliczność, że B. K. znacznie przyczynił się do zajścia zdarzenia.

Stan faktyczny sprawy był w zasadzie bezsporny. Strony nie kwestionowały przebiegu zdarzenia z dnia (...) r. w wyniku, którego B. K. poniósł śmierć na miejscu, ani też zakresu przyczyniania się jego uczestników do jego zajścia.

Rozstrzygnięcie sprawy wymagało jednak dokonania oceny podstaw prawnych dochodzenia przez powódkę roszczenia a także wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania.

Powódka wskazała w pozwie, że podstawą materialnoprawną jej roszczenia w zakresie zadośćuczynienia jest przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Część doktryny w istocie, jak wskazywała strona pozwana, stoi na stanowisku, że przed nowelizacją art. 446 k.c. zasądzenie zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej nie jest możliwe z uwagi na brak podstawy prawnej. Pogląd ten jednak w judykaturze nie przyjął się i w aktualnym orzecznictwie przyjęto koncepcję, którą podziela także Sąd rozpoznający przedmiotową sprawę, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 25.05.2011 r., II CSK 537/11). Podobne stanowisko wyrażone zostało w wyroku z dnia 11.05.2011 r., II CSK 621/10, w którym stwierdzono, że rodzicom wskutek śmierci dziecka przysługuje na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła w wyniku deliktu przed dniem 03.08.2008 r. Przyjęto przy tym, że ochronie z art. 23 k.c. podlegają pewne wartości niematerialne łączące się ściśle z jednostką ludzką. Więzy między rodzicem a dzieckiem jest własnym prawem najbliższych, wartością niematerialną "własną" rodziców, a zatem jak i inne dobra osobiste podlega ochronie prawa cywilnego jako normy wynikającej z art. 448 k.c. Sąd Okręgowy podzielił argumentację zawartą w powołanych wyżej orzeczeniach.

Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie zostało wykazane naruszenie dobra osobistego powódki. Faktem jest, że syn powódki B. K. przyczynił się do zajścia zdarzenia, należy jednak mieć na uwadze, że i kierowca pojazdu M. Ł. (1), skazany na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu w wyroku karnym z dnia 26.01.2009 r., dopuścił się w takim samym stopniu co poszkodowany naruszenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czego skutkiem była jego śmierć. Zdarzenie to zburzyło w bardzo dużym stopniu życie rodziny powódki. K. K., tracąc syna, wpadła w depresję. Nie potrafiła odnaleźć sensu w jakiegokolwiek działalności. Jej aktywność życiowa ograniczała się do chodzenia do pracy (była jedynym żywicielem rodziny) oraz do codziennych wizyt na cmentarzu. Straciła oparcie w mężu C. K., który po stracie syna popadł w alkoholizm i stracił pracę. Powódka miała marzenia, że B., jako zdrowy mężczyzna, pomoże jej w przyszłości osiągnąć stabilność finansową. B. planował kontynuować naukę w szkole budowlanej, interesował się elektroniką, pomagał w prowadzeniu gospodarstwa domowego. Bez niego powódka bardzo martwi się nie tylko o swoją sytuację materialną, ale i o przyszłość jej drugiego syna, który ze względu na swoją niepełnoprawność wymaga opieki osób trzecich. Powódka miała nadzieję, że w razie konieczności B. będzie dla niego wsparciem. Mimo, że od śmierci upłynęło ponad 7 lat, powódka nadal z bardzo dużym smutkiem opowiadała o utraconej relacji z synem oraz o swoim cierpieniu, codziennych wizytach na cmentarzu oraz o kompletnym wycofaniu się z innej aktywności życiowej. Jak sama opisała, wie, że powinna „dać dziecku odejść” jednak było i jest to dla niej bardzo bolesne i trudne. Zarówno w jej przypadku, jak i u pozostałych członków rodziny B. K., jego ojca i dziadków, nie można stwierdzić, że "przetrawiony" został proces żałoby i że pogodzono się z jego tragiczną śmiercią.

Wskazać należy dalej, że na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach. Ustalenie krzywdy w oparciu o rodzaj naruszonego dobra, natężanie i czas trwania krzywdy, trwałość skutków a także

stopień winy sprawcy ma podstawowe i zasadnicze znaczenia przy ustalaniu wysokości sumy odpowiedniej, która miałaby stanowić za doznaną krzywdę rekompensatę pieniężną. Stąd też Sąd, mając na względzie rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy i zakresu jej cierpień, uznał, że odpowiednią i stosowaną kwotą, spełniającą kompensacyjny charakter byłaby kwota 120 000 zł. Sąd jednak wziął pod uwagę okoliczność, że poszkodowany B. K. przyczynił się w 50 % do zajścia zdarzenia. Dlatego też kwota ta podlegała pomniejszeniu o 50 %. Sąd jest świadomy tego, że żadna kwota pieniężna nie jest w stanie zrównoważyć straty dziecka, jednak w jakiś sposób może pomóc w złagodzeniu żalu. Kwota ta nie jest nadmiernie wygórowana i odpowiada, zdaniem Sądu poczuciu sprawiedliwości i złagodzeniu krzywdy.

Sąd podkreśla jeszcze, że w orzecznictwie wielokrotnie wyrażano pogląd, iż art. 446 § 4 w relacji do art. 448 k.c. poszerzył tylko możliwość uzyskania zadośćuczynienia, co ma także znaczenie dla rozmiarów przyznawanego zadośćuczynienia. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego różnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania. Mając powyższe na uwadze Sąd całkowicie zakwestionował argumentację pozwanego ubezpieczyciela i zasądził na rzecz powódki kwotę należnego jej zadośćuczynienia.

Roszczenie odsetkowe w tym zakresie znajduje uzasadnienie w treści art. 481 k.c. Datę początkową liczenia odsetek Sąd ustalił na dzień 19.01.2012 r., to jest na dzień sporządzenia odpowiedzi na pozew przez pozwanego ubezpieczyciela. Sąd wskazuje, iż ani w pozwie ani wcześniej w toku postępowania likwidacyjnego szkodę powódka nie sprecyzowała jakiej kwoty żąda tytułem zadośćuczynienia. Dopiero w piśmie procesowym z dnia 12 grudnia 2011 r. powódka wskazała, iż żąda kwoty 150.000 zł. tytułem zadośćuczynienia wnosząc o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia złożenia pozwu. Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Ponieważ żądanie zapłaty zadośćuczynienia zostało sprecyzowane dopiero piśmie z dnia 12 grudnia 2011 r. Sąd uznał, iż strona pozwana pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia dopiero od dnia 19 stycznia 2012 r., gdyż bezspornie w tym dniu strona pozwana zajęła stanowisko co do zgłoszonego roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia, znając wysokość żądania powódki w tym zakresie. Sąd miał przy tym na uwadze postanowienia art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2000 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, i wynikający z niego termin do wypłaty świadczenia.

Odnosząc się do roszczenia powódki w zakresie odszkodowania, Sąd wskazuje, że zgodnie z art. 444 § 1 i § 2 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Rozwinięciem powołanego przepisu w przedmiotowej sprawie jest art. 446 § 3 k.c., który stanowi, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Celem odszkodowania przyznanego w oparciu o ww. przepis jest zrekompensowanie rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego. Przy czym przy określaniu wysokości szkody należy mieć na uwadze nie tylko jej majątkowy wymiar, ale również wymiar niemajątkowy. Orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazuje, iż podstawą do żądania odszkodowania za śmierć osoby bliskiej jest nie sam ból, poczucie osamotnienia i krzywdy, ale przełożenie się negatywnych emocji na dalszą aktywność zawodową i życiową pozostałych członków rodziny występujących z takim żądaniem.

Dla przyznania odszkodowania z tytułu śmierci osoby bliskiej wystarczającym jest bowiem samo domniemanie faktyczne, że w wyniku utraty osoby bliskiej pogorszeniu uległa dotychczasowo sytuacja życiowa osób z najbliższego kręgu rodzinnego zmarłej osoby. Jak wskazał m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 03.12.2010 r. wydanym w sprawie I PK 88/10 zwrot "znaczne pogorszenie sytuacji życiowej" należy odczytywać nie tylko w materialnym

aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale również w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację.

Śmierć B. K. wywarła bardzo negatywny wpływ na dotychczasowe życie powódki. Powyższe było tym bardziej bolesne, albowiem zmarły B. był zdrowym i silnym chłopcem z perspektywami rozwoju i osiągnięcia stabilizacji życiowej i zawodowej. Stanowił on dla powódki duże wsparcie, pomagał w wykonaniu prac domowych i w obejściu. Powódka oprócz niego nie miała wsparcia w innych członkach rodziny, jej mąż nadużywał alkoholu i nie uczestniczył w życiu domu. Teściowie natomiast mieszkali w osobnej części domu. Oprócz zmarłego B. powódka ma jeszcze młodszego syna B., który wymaga opieki z uwagi na niepełnosprawność. Powódka miała nadzieję, że B. będzie w razie potrzeby jego opiekunem w sytuacji, kiedy ona nie będzie mogła się już nim opiekować. Takie plany pozwalały powódce pozytywnie i ze spokojem myśleć o swojej przyszłości. Miała uzasadnioną nadzieję, że z upływem lat i mniejszymi siłami będzie mogła liczyć na pomoc B., ponieważ nie odmawiał pomocy w życiu codziennym.

Z uwagi na powyższe, Sąd doszedł do wniosku, iż śmierć B. K. doprowadziła do znacznego pogorszeniu sytuacji życiowej powódki. Okoliczność ta winna przełożyć się na wysokość przysługującego jej od pozwanego ubezpieczyciela dodatkowego odszkodowania. Sąd stanął na stanowisku, że roszczenie powódki w zakresie kwoty odszkodowania jest uzasadnione w całości, jednak z uwagi na przyczynienie się B. K. do zaistnienia zdarzenia oraz wcześniejszą wpłatę odszkodowania w wysokości 10 000 zł, Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 40 000 zł.

Zdaniem Sądu powyższa kwota oraz kwota jaką wypłacił powódce pozwany ubezpieczyciel w ramach likwidacji szkody zrekompensują powódce, w takim wymiarze w jakim jest to możliwe, pogorszenie jej sytuacji życiowej. W wyjaśnieniu daty początkowej liczenia odsetek od tej kwoty Sąd wskazuje, że w wyroku z dnia 18.02.2010 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że zasadą jest, iż zarówno odszkodowanie jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela do spełnienia. Ponieważ powódka już na etapie postępowania likwidacyjnego szkodę zgłosiła żądanie odszkodowania i ubezpieczyciel w części jej uwzględnił, roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych liczonych od dnia 25 listopada 2011 r. w pełni zasługuje na uwzględnienie.

Kierując się powyższymi motywami orzeczono jak w pkt. I sentencji wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, co znalazło swoje odzwierciedlenie w pkt II sentencji wyroku.

W pkt III wyroku, Sąd mając na uwadze sytuacją osobistą i materialną powódki, na podstawie art. 102 k.c. nie obciążył jej kosztami postępowania. W ocenie Sądu charakter sprawy, okoliczności faktyczne ustalone przez Sąd w niniejszej sprawie, a także trudna sytuacja materialna powódki pozwalają na zastosowanie dobrodziejstwa wynikającego z art. 102 k.p.c. Wskazać należy, iż Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 października 2012 r. sygn. akt V CZ 43/12, Lex nr 1243106 stwierdził, iż do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można zaliczyć także sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu. W ocenie Sądu żądanie, z którym wystąpiła powódka należy do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c.

Z tych też względów Sąd nie obciążył powódki kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną.

W pkt. IV wyroku Sąd, na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał stronie pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa kwotę 169,38 zł. przypadającej na nią części wydatków sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa. Strona pozwana przegrała proces w zakresie 42 %, dlatego też w takim procencie zobowiązana jest do zwrotu wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków sądowych.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd działając na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych orzekł jak w pkt. IV sentencji wyroku.